

Sygn. akt I ACa 917/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 listopada 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Paweł Rygiel (spr.)
Sędziowie:	SSA Jerzy Bess SSA Marek Boniecki
Protokolant:	sekr.sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 4 listopada 2014 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa M. S.

przeciwko J. K., W. T. i Skarbowi Państwa - Komendantowi Powiatowemu Policji w L.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu

z dnia 24 kwietnia 2014 r. sygn. akt I C 1454/11

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda na rzecz pozwanego Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;**

3. **przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Nowym Sączu na rzecz adwokata T. B. z Kancelarii Adwokackiej w N. przy ul. (...) kwotę 6.642 zł (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa złote), w tym 1.242 zł podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I ACa 917/14

UZASADNIENIE

Powód, M. S., domagał się zasądzenia od W. T. i J. K., solidarnie, kwoty 100.000 zł z ustawowymi odsetkami oraz od Skarbu Państwa – Komendy Powiatowej Policji w L. kwoty 100 000 zł z ustawowymi odsetkami, a to

tytułem naruszenia jego dóbr osobistych tj. prawa do miru domowego oraz prawa do opieki nad małoletnim dzieckiem, na skutek działań interwencyjnych podjętych w dniu 9 września 2008 roku przez pozwanych będących funkcjonariuszami Policji.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy oddalił powództwo i nie obciążył powoda kosztami procesu.

Sąd I instancji ustalił, że w dniu 9 września 2008 r., w domu będącym własnością powoda, w K. nr (...) doszło do interwencji funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Policji w L. W. T. i J. K., a to w związku ze zgłoszeniem o nietrzeźwym mężczyźnie opiekującym się dzieckiem. W budynku przebywał wówczas powód, opiekujący się małoletnią córką swojej konkubiny.

Z dalszych ustaleń Sądu wynika, że powód odmówił okazania dowodu tożsamości, podał jednak ustnie swoje dane personalne. Na tej podstawie funkcjonariusze ustalili, że M. S. jest osobą poszukiwaną do zatrzymania. Gdy pozwani chcieli ponownie wejść do budynku celem podjęcia czynności zatrzymania powoda, ten wyjął siekiere, zamachnął się i ruszył w kierunku funkcjonariuszy. Pozwani opuścili budynek powoda i wezwali wsparcie, a powód zabarykadował się wewnątrz budynku z dzieckiem. Po kilku godzinach antyterrorystów weszli do środka, obezwładnili M. S.. Został on zatrzymany, a dziecko odwiezione w bezpieczne miejsce.

Sąd poczynił także ustalenia w zakresie dalszych czynności. M.in. wskazał, że całość zabudowań powoda została przekazana pod opiekę sąsiada B. K., który zabezpieczył zniszczone wejście do budynku. Przeciwko powodowi wszczęto śledztwo. Ostatecznie M. S. został skazany prawomocnym wyrokiem za przestępstwo czynnej napaści na funkcjonariuszy, groźby bezprawnej i znieważenia funkcjonariuszy. Aktualnie powód przebywa w Zakładzie Karnym celem odbycia kary z innego wyroku. Sąd wskazał także na okoliczności, z których wynika, iż właściwe organy państwowe podejmowały działania celem zapewnienia opieki nad małoletnim dzieckiem, które pozostawało dotychczas pod opieką powoda.

Wreszcie Sąd odnotował okoliczności związane ze skargami i zawiadomieniami o podejrzeniu popełnienia przestępstwa składanymi przez powoda na rzekomo niewłaściwe postępowanie funkcjonariuszy, w tym wskazał, że te skargi i wnioski były bezskuteczne.

Ok. 2012 r. budynek należący do powoda został zniszczony w pożarze wywołanym przez osoby, które za zezwoleniem powoda w nim przebywały.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał zgłoszone roszczenie za nieuzasadnione.

Odwołując się do treści art. 23 kc, 24 kc i 448 kc oraz 417 kc ocenił, że działanie pozwanych funkcjonariuszy i Skarbu Państwa nie było bezprawne. W szczególności J. K. i W. T. wykonywali czynności sprawdzające podczas interwencji, a ich działanie mieściło się w granicach zadań określonych art. 14 ust.1 w zw. z art. 15 ust. 1 pkt 1-3 ustawy o policji. Skoro powód stawiał opór, zachodziła konieczność zatrzymania powoda. W opisanym stanie faktycznym nie można w szczególności przyjąć, by podjęcie na polecenie dyspozytora czynności sprawdzających, a następnie czynności doprowadzających do ujęcia i zatrzymania powoda w związku z jego poszukiwaniem, były niezgodne z prawem.

Sąd nie znalazł także podstaw do zasądzenia dochodzonych należności w związku z niewłaściwym zabezpieczeniem mienia po zatrzymaniu powoda, skoro mienie to zostało oddane pod dozór sąsiadowi.

Jednocześnie Sąd Okręgowy uznał, że zgłoszony przez pozwanego Skarb Państwa zarzut przedawnienia dochodzonego roszczenia nie jest uzasadniony. Jakkolwiek Sąd ocenił, że w sprawie zastosowanie znajduje art. 442¹ § 1 kc statuujący trzyletni termin przedawnienia od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia, jak też, że od daty zdarzenia do dnia wytoczenia powództwa upłynął dłuższy okres czasu, to jednak powód podjął działania zmierzające do wykazania naruszenia jego praw wcześniej, skoro składał skargi na funkcjonariuszy zmierzające do wykazania naruszenia jego praw i dóbr osobistych.

Od powyższego orzeczenia apelację wniósł powód, zarzucając:

- naruszenie art. 233 kpc przez wadliwą ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego i w efekcie wadliwie ustalenie stanu faktycznego, w szczególności przez przyjęcie niezasadności całości żądania powoda w sytuacji, gdy z ustaleń sadu wynika, iż interweniujący pozwani nie mieli podstaw do podjęcia takich działań, gdyż zastali powoda w domku kąpiącego dziecko, zaś powierzenie nadzoru nad budynkiem sąsiadowi nie było wystarczającym środkiem do pełnej realizacji zabezpieczenia mienia;
- naruszenie art. 328 § 2 kpc poprzez niewłaściwe, uniemożliwiające właściwą kontrolę odwoławczą, uzasadnienie zaskarżonego wyroku;
- naruszenie art. 417 § 1 kc w zw. z art. 446 § 1 kc oraz art. 448 kc w zw. z art. 23 i 24 kc w zw. z art. 233 § 1 kpc poprzez przyjęcie zasadności podjętej interwencji w domu powoda w oparciu o art. 14 ust.1 w zw. z art. 15 ust.1 pkt 1-3 ustawy o policji oraz należytego zabezpieczenia mienia, jak też braku zawinienia oraz przyjęcie, iż stan faktyczny sprawy nie uzasadnia stwierdzenia, iż z winy pozwanych została powodowi wyrządzona szkoda;
- naruszenie art. 6 kc w zw. z art. 355 kc i art. 233 § 1 kpc poprzez przyjęcie, iż stan faktyczny sprawy nie uzasadnia stwierdzenia, iż pomiędzy działaniami strony pozwanej a doznaną szkodą, w tym pozbawienia go opieki nad małoletnią oraz zniszczenia mienia nie zachodzi związek przyczynowy, bez należytej oceny miernika staranności zachowania strony pozwanej;
- naruszenie art. 417 kc w zw. z art. 233 § 1 kpc poprzez przyjęcie, iż stan faktyczny sprawy nie uzasadnia stwierdzenia, iż z winy pozwanych została powodowi wyrządzona szkoda.

W konsekwencji podniesionych zarzutów, apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, przy pozostawieniu temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach instancji odwoławczej, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez uwzględnienie żądania powoda i zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz pełnomocnika powoda nieuiszczonych kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwany Skarb Państwa wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja powoda nie może odnieść zamierzonego skutku.

Bezprzedmiotowy jest zarzut naruszenia art. 328 § 2 kpc. Skuteczność przedmiotowego zarzutu ograniczona jest do sytuacji, w której treść uzasadnienia skarżonego wyroku uniemożliwia kontrolę instancyjną. W systemie apelacyjnym, w którym Sąd II instancji jest sądem merytorycznym a postępowanie odwoławcze jest kontynuacją postępowania przed sądem pierwszoinstancyjnym, uchybienia w formie uzasadnienia, nieprowadzące do trudności w identyfikacji motywów rozstrzygnięcia sprawy, nie mają znaczenia dla możliwości rozpoznania środka odwoławczego.

W związku z powyższym wskazać należy, że Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zawarł wszystkie niezbędne elementy, a identyfikacja motywów rozstrzygnięcia nie rodzi jakichkolwiek trudności. Potwierdzeniem tego stanu rzeczy jest to, że twierdzone w apelacji uchybienia w formie i treści uzasadnienia nie wpłynęły na możliwość powołania przez apelującego adekwatnych zarzutów.

Ustalenia dokonane w pierwszej instancji Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne. Zostały one poczynione w oparciu o wszystkie przeprowadzone dowody, których ocena mieści się w granicach wyznaczonych art. 233 § 1 kpc. Zauważenia przy tym wymaga, iż wbrew literalnemu brzmieniu zarzutów skierowanych przeciwko podstawie faktycznej, w istocie nie dotyczą one ustaleń faktycznych, a jedynie wniosków wynikających z niespornych faktów. Apelujący – co do zasady – nie podważa wskazanych przez Sąd I instancji faktów. W szczególności poza sporem pozostają okoliczności związane z przyczynami podjęcia przez pozwanych interwencji w miejscu zamieszkania powoda, jak też sam przebieg zdarzeń w dniu 9 września 2008, w trakcie którego ostatecznie doszło do zatrzymania powoda. Nie są sporne

także okoliczności dotyczące czynności podjętych przez funkcjonariuszy po zatrzymaniu powoda, tak co do oddania pod dozór mienia powoda, jak też mających na celu zapewnienie prawidłowej opieki nad małoletnim dzieckiem pozostającym dotychczas pod pieczęcią powoda.

Z treści zarzutów i uzasadnienia apelacji wynika, iż w zakresie okoliczności faktycznych M. S. kwestionuje jedynie ustalenia w tej części, w której dotyczą one przyczyn pożaru, w wyniku którego spłonął jego dom. Okoliczności te nie mają jednak znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Zważyć bowiem należy, że przedmiotem roszczenia jest zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dóbr osobistych powoda. Twierdzi on bowiem, że na skutek bezprawnie podjętej w dniu 9 września 2008 r. interwencji doszło do naruszenia takich jego dóbr osobistych jak prawo do miru domowego oraz prawo do opieki nad małoletnim dzieckiem. Nie sposób natomiast przyjąć, by taki skutek, jakim jest zniszczenie mienia (po upływie 4 lat od zdarzenia) pozostające w rzekomym związku przyczynowym z bezprawnie podjętą interwencją i brakiem należytego zabezpieczenia tego mienia, stanowił naruszenie dóbr osobistych powoda, w tym w postaci wyżej wskazanej. Tak zakreślony skutek może co najwyżej stanowić szkodę majątkową, której zaspokojenia powód może dochodzić z innej podstawy prawnej. Tym samym domaganie się zasądzenia zadośćuczynienia w związku ze zniszczeniem domu na skutek pożaru jest oczywiście bezzasadne, jako niemieszczące się w granicach przepisu art. 448 kc.

Przyjęcie prawidłowości ustaleń faktycznych Sądu I instancji musi skutkować oceną bezzasadności zgłoszonego roszczenia.

Niezależnie od prawidłowości zastosowania przez Sąd I instancji przepisów art. 23 i 24 kc oraz art. 448 i 417 kc, powództwo nie mogło zostać uwzględnione z uwagi na zasadność zarzutu przedawnienia roszczenia.

Trafnie wskazał Sąd Okręgowy, że w sprawie zastosowanie znajduje przepis art. 442¹ kc statuujący 3-letni termin przedawnienia liczony od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. W sprawie nie budzi wątpliwości, że datą, w której wyżej wskazane przesłanki były spełnione był dzień zdarzenia tj. 9 września 2008 r. Pozew w sprawie wpłynął po upływie 3-letniego terminu przedawnienia, bo w grudniu 2008 r. Przyczyną, dla której Sąd I instancji przyjął, iż w sprawie nie doszło do przedawnienia było stwierdzenie, iż uprzednio powód inicjował postępowania mające stwierdzić odpowiedzialność pozwanych.

Zważyć zatem należy, że stosownie do treści art. 123 § 1 pkt 1 kc, bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Nie sposób zatem uznać, że składanie skarg na funkcjonariuszy Policji bądź zgłoszenie zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez tych funkcjonariuszy było czynnością zmierzającą bezpośrednio w celu dochodzenia roszczenia lub ustalenia roszczenia. Podkreślenia wymaga, że powód od początku wiedział jaki był przebieg zdarzenia, jak też, że kwestionowane przez niego czynności podjęte były przez funkcjonariuszy Policji. Wskazane wyżej czynności nie pozostawały w związku z koniecznością ustalenia odpowiedzialności Skarbu Państwa za działanie funkcjonariuszy. Tym samym nie sposób uznać, by na skutek powołanych wyżej czynności powoda doszło do przerwania biegu przedawnienia.

Powód nie wykazał także, by w/w czynności były niezbędne dla ustalenia osób odpowiedzialnych za twierdzone naruszenie jego dóbr osobistych.

Z powyższych przyczyn roszczenie powoda podlega oddaleniu już z uwagi na jego przedawnienie.

Niezależnie od powyższego, Sąd Apelacyjny w pełni podziela ocenę prawną Sądu I instancji. Podkreślenia wymaga, że zgodnie z art. 24 kc, warunkiem odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych jest bezprawność działania naruszydca. Jakkolwiek ciężar wykazania, że naruszenie nie było wynikiem bezprawności działania spoczywał na pozwanych, to w niniejszej sprawie pozwani zadośćuczynili temu obowiązkowi. Ustalony stan faktyczny w pełni przekonuje, że sam fakt podjęcia interwencji był zgodny z prawem, a ustalenie, że powód był osobą poszukiwaną uzasadniał podjęcie czynności zmierzających do jego zatrzymania. Z kolei dalsze działania funkcjonariuszy były

konsekwencją działania samego pozwanego tj. czynnej napaści na funkcjonariuszy, groźby bezprawnej i znieważenia funkcjonariuszy. Tym samym działania funkcjonariuszy znajdują uzasadnienie w treści art. 14 ust.1 i art. 15 ust.1 pkt 1-3 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji.

Apelujący zdaje się sugerować, że z faktu, iż – sprzecznie z treścią zgłoszenia – był trzeźwy i spokojnie zajmował się dzieckiem wynikać ma brak podstaw do podjęcia czynności przez funkcjonariuszy. Takie założenie jest błędne. Obowiązkiem funkcjonariuszy było sprawdzenie zgłoszenia, a obowiązkiem powoda było poddanie się poleceniom funkcjonariuszy i ujawnienie swojej tożsamości. Z chwilą natomiast ustalenia, że powód jest osobą poszukiwaną, rzeczą funkcjonariuszy było podjęcie czynności w celu zatrzymania osoby ukrywającej się przed organami ścigania.

W tym stanie rzeczy podniesione w apelacji zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego są oczywiście bezzasadne.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 kpc, orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania (art. 98 § 1 kpc). Nadto Sąd zasądził na rzecz pełnomocnika z urzędu koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu, zgodnie z § 19 i § 6 ust.7 w zw. z § 2 ust.3 i w zw. z § 13 ust.1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1348 z późn. zm).